

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "(...)" S. A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 21 września 2018 r.,
zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 kwietnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1) uchyla zaskarżone postanowienie,

**2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie
kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę kasacyjną powódki A. S. od wyroku tego Sądu z dnia 12 października 2017 r. W motywach rozstrzygnięcia wskazał, że powódka nie uiściła opłaty od skargi kasacyjnej w kwocie 3.000 zł, w zakresie której nie została zwolniona od kosztów sądowych postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 marca 2018 r. Podkreślił, że przyznanie powódce zwolnienia od kosztów sądowych w szerszym zakresie nie było uzasadnione. Powódka otrzymuje bowiem wynagrodzenie w kwocie odpowiadającej opłacie od skargi kasacyjnej. Ponadto prowadzi wspólne

gospodarstwo domowe z mężem prowadzącym działalność gospodarczą i matką uzyskującą stałe świadczenia. Powódka spłaca wprawdzie kredyt, ale obowiązek spłaty obciąża także jej małżonka, a zobowiązanie to nie może mieć pierwszeństwa przed obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych. Ponadto proces toczy się od 2013 r., powódka miała zatem możliwość poczynienia oszczędności na poczet kosztów sądowych.

W zażaleniu na to postanowienie powódka zarzuciła naruszenie art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. 1993 Nr 61, poz. 284, dalej: „Konwencja”) oraz art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 300, dalej: „u.k.s.c.”) poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że powódka posiada możliwości pozyskania środków majątkowych pozwalających na częściowe poniesienie kosztów procesu (do kwoty 3.000 zł) i w konsekwencji bezzasadną odmowę całkowitego zwolnienia jej od tych kosztów, a także art. 112 ust. 3 i art. 102 u.k.s.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że odrzucenie skargi kasacyjnej nie powinno być poprzedzone wydaniem zarządzenia w przedmiocie wezwania do uiszczenia opłaty od skargi oraz art. 398⁶ § 2 k.p.c. poprzez błędne odrzucenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadą prawną - z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt III CZP 82/16 (OSNC 2017, nr 7-8, poz. 75), w razie wniesienia przez stronę zastępowaną przez radcę prawnego (adwokata, rzecznika patentowego) skargi kasacyjnej, od której - stosownie do wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia - pobiera się opłatę stałą lub stosunkową, sąd drugiej instancji, po doręczeniu postanowienia oddalającego w całości lub w części wniosek o zwolnienie skarżącego od kosztów sądowych oraz bezskutecznym upływie terminu przewidzianego w art. 112 ust. 3 u.k.s.c., odrzuca skargę kasacyjną na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II UZP 4/10, (OSNP 2011, nr 3-4, poz. 38), mająca moc zasady prawnej, nie dotyczy szczególnej regulacji zawartej w znowelizowanym art. 112

ust. 3 u.k.s.c., ale wskazuje na ogólnie rozumiane skutki uchylecia art. 130² § 3 k.p.c. i nie pozostaje w opozycji do stanowiska o braku podstaw do wzywania strony reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika do uiszczenia opłaty sądowej pod rygorem odrzucenia skargi kasacyjnej po oddaleniu - zgłoszonego przed upływem terminu do jej wniesienia - wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Wbrew zatem stanowisku powódki wobec częściowego zwolnienia od kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym, skarżąca reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, zobowiązana była na podstawie art. 112 ust. 3 u.k.s.c. do uiszczenia brakującej części opłaty od skargi kasacyjnej w wysokości 3.000 zł, bez wezwania, w terminie tygodniowym liczonym od dnia doręczenia postanowienia z dnia 12 marca 2018 r.

Z art. 394¹ § 1 k.p.c. wynika, że na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. Natomiast niezaskarżalne postanowienia, które miały wpływ na to rozstrzygnięcie, w tym w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych, mogą być poddane kontroli przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 380 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., przy czym jest to warunkowane zamieszczeniem w zażaleniu stosownego wniosku w tym zakresie. W odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników wniosek taki powinien być wyraźnie i jednoznacznie sformułowany (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016 r., II CZ 125/16, nie publ. i z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CZ 102/13, nie publ.). W zażaleniu skarżąca uczyniła zadość temu wymaganiu, podniesione zarzuty dotyczące odmowy zwolnienia od opłaty od skargi kasacyjnej w zakresie kwoty 3.000 zł podlegają zatem rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi szczególną pomoc państwa dla osób, które ze względu na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów sądowych bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Tym samym pomoc ta może być przyznana wyłącznie w sytuacji, gdy niemożność poniesienia kosztów postępowania, w całości lub w części, ma charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu. Postępowanie sądowe jest bowiem co do zasady odpłatne i strona ubiegająca

się o zwolnienie od kosztów sądowych winna wcześniej poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby tak poczynione oszczędności okazały się niewystarczające, sąd może zwolnić ją z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2016 r., II CZ 126/16, nie publ. i z dnia 27 lipca 2016 r., V CZ 34/16, nie publ.).

Z orzecnictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że wymóg uiszczenia opłat sądowych nie może być uznany za ograniczenie prawa dostępu do sądu, które jest *per se* niezgodne z art. 6 § 1 Konwencji. Jednakże państwo musi zapewnić, aby dostęp do sądu nie był dla jednostki niemożliwy ze względów ekonomicznych i określić sposoby tego zapewnienia. Koszty nie mogą więc przybierać poziomu nadmiernie wysokiego tzn. nieproporcjonalnego do możliwości finansowych strony. Oceny tej proporcjonalności są dokonywane w świetle szczególnych okoliczności konkretnej sprawy i etapu postępowania, na którym jest nakładany obowiązek ponoszenia kosztów (por. m.in. wyroki ETPC z dnia 19 czerwca 2001 r. w sprawie Kreuz p. Polsce, skarga nr 28249/95, z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie Jedamski i Jedamska p. Polsce, skarga nr 73547/01, z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie Podbielski i PPU Polpure p. Polsce, skarga nr 39199/98, z dnia 20 stycznia 2009 r. w sprawie Palewski p. Polsce, skarga nr 32971/03, z dnia 6 lipca 2009 r. w sprawie Kupiec p. Polsce, skarga nr 16828/02).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że powódka może bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny uiścić opłatę od skargi kasacyjnej w kwocie 3.000 zł jest efektem zbyt rygorystycznej oceny przesłanek, które powinny decydować o zakresie zwolnienia od kosztów sądowych oraz braku wszechstronnej oceny okoliczności dotyczących sytuacji materialnej skarżącej.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że obciążenie strony kosztami sądowymi, których wysokość nie przewyższa jej jednomiesięcznych dochodów, zbliżonych do przeciętnych zarobków, z reguły nie oznacza - gdy strona nie ma innych osób na utrzymaniu - że nie jest ona w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1983 r., I CZ 151/83, OSNCP 1984, nr 5, poz. 82).

Z akt sprawy wynika, że powódka będąca pielęgniarką otrzymuje stały miesięczny dochód przewyższający nieznacznie wysokość opłaty od skargi kasacyjnej. Poza lokalem mieszkalnym w którym doszło do szkody będącej przedmiotem sporu nie ma innego majątku. Skarżąca pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z mężem, który prowadzi niedochodową działalność gospodarczą oraz z matką, otrzymującą emeryturę w kwocie 1.453,68 zł. Małżonkowie są obarczeni spłatą kredytu konsolidacyjnego w kwocie po 1.785,41 zł miesięcznie oraz spłatą pożyczki w zakładzie pracy powódki w kwocie 250 zł. Dochody rodziny zważywszy na wysokość obciążeń kredytowych, stałe koszty utrzymania wymienione w oświadczeniu majątkowym nie pozwalały na czynienie oszczędności. Okoliczności te miał na uwadze Sąd Apelacyjny przyznając powódce postanowieniem z dnia 17 lutego 2014 r. zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, że w przypadkach gdy na wcześniejszych etapach postępowania stronie przyznano zwolnienie od kosztów sądowych, odmowa udzielenia takiego zwolnienia w postępowaniu kasacyjnym wymaga stwierdzenia, że sytuacja strony w jakimś aspekcie uległa poprawie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r., V CZ 61/13, nie publ., z dnia 14 października 2005 r., III CZ 77/05, nie publ., z dnia 6 maja 2011r., II CZ 12/01, nie publ., z dnia 28 maja 2013r., V CZ 12/13, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CZ 7/17, nie publ., i z dnia 27 czerwca 2017r., II CZ 50/17, nie publ.).

Tymczasem sytuacja skarżącej w toku długotrwałego procesu poza nieznacznym zwiększeniem wynagrodzenia, uległa pogorszeniu z uwagi na wydatki ponoszone na poczet kosztów sądowych, w tym na koszty biegłych i opłatę od apelacji (8.000 zł), która została sfinansowana z pożyczki. Dodatkowo na skutek wyniku procesu pasywa skarżącej znacznie wzrosły. Sąd Okręgowy J. wyrokiem z dnia 24 października 2016 r. obciążył powódkę nieuiszczonymi kosztami sądowymi, które przewyższyły kwotę zasądzzonego świadczenia o 2.590,61 zł. Ponadto, skarżąca tytułem kosztów procesu jest zobligowana zapłacić pozwanemu kwotę 14.069,71 zł, którą stosownie do poczynionych przez strony uzgodnień, w razie ich sfinalizowania, będzie spłacać w dwunastu ratach w kwotach po 1172,48 zł każda z

rat. W tym stanie rzeczy obarczenie powódki opłatą od skargi kasacyjnej w kwocie 3.000 zł może przekraczać jej możliwości finansowe.

Ponownie rozpoznając wniosek Sąd Apelacyjny powinien natomiast rozważyć czy skarżąca nie jest w stanie uiścić opłaty od skargi kasacyjnej w części, co do kwoty 1.600 zł, która została przez nią uiszczona od zażalenia, mimo że było ono wolne od opłat, jako obejmujące badanie zasadności odmowy przyznania zwolnienia od opłaty od skargi kasacyjnej w całości (art. 95 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c.). W tym kontekście wyjaśnienia wymaga z jakich środków opłata ta pochodziła i czy przychody uzyskiwane przez męża powódki z działalności gospodarczej nie pozwalają na uiszczenie opłaty od skargi kasacyjnej w tej kwocie, skoro działalność ta mimo deklarowania braku dochodu jest kontynuowana (art. 109 ust. 1 u.k.s.c.).

Z przytoczonych względów zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.

jw